

Sygn. VUa 33/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Leżańska

Sędziowie: SSO Beata Łapińska (spr.)

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku A. G.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...)

w T.

o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej

na skutek apelacji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 lipca 2014r.

sygn. IV U 298/13

oddala apelację.

Sygn. akt V Ua 33/14

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 19 sierpnia 2013 r. KRUS odmówił A. G. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej przyjmując, że nie został udowodniony związek zdarzenia z pracą rolniczą. Zdaniem organu rentowego celem wyjazdu w trakcie którego doszło do wypadku komunikacyjnego, nie był zakup oleju silnikowego jak twierdzi poszkodowany, lecz zwiedzenie centrum handlowego (...).

Od powyższej decyzji odwołanie wywiódł A. G. podnosząc, że istotnie planował podróż z kuzynem do centrum handlowego, ale w godzinach późniejszych, po zakończeniu prac polowych.

KRUS nie uznał odwołania i wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. akt IV U 298/13, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję nr (...) z dnia 19 sierpnia 2013 r. uznając, iż A. G. uległ w dniu 13 października 2012 r. wypadkowi przy pracy w rolnictwie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia oraz rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 13 października 2012 r. około godz. 17⁰⁰ A. G. miał wypadek w T. przy ul. (...). Poszkodowany jechał motocyklem marki S. (...) ul. (...) w kierunku trasy. Na wysokości parku z pobocza włączył się do ruchu A. D., kierujący samochodem marki F. (...). Kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem. Kierowca motocykla w celu uniknięcia zderzenia wykonał manewr obronny w postaci skrętu w lewo i stracił panowanie nad pojazdem, zjechał kołem na chodnik, uderzył w betonowy słup i przewrócił się na jezdnię.

Kierowca samochodu skazany został za przestępstwo z art. 177 § 2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

(...) przeprowadziło postępowanie w sprawie szkód, jakie wystąpiły wskutek tego wypadku drogowego. Dokonano oględzin pojazdów biorących udział w wypadku, uzyskano informacje na temat leczenia szpitalnego A. G..

A. G. mieszka w T. ul. (...), gdzie prowadzi gospodarstwo rolne. W dniu 13 października 2012 r. wykonywał orkę przedzimową ciągnikiem marki U. (...). Ponieważ kontrolka oleju zaczęła wykazywać brak oleju A. G. zdecydował się pojechać do T., aby na stacji benzynowej dokupić do ciągnika olej T.

Wnioskodawca na stację benzynową udał się motocyklem marki S., właścicielem którego był jego kuzyn P. P.. P. P. miał 2 motocykle marki S., w tym czasie jeden z nich znajdował się w obejściu wnioskodawcy.

Na stacji paliw przy ul. (...) olej T. był, jednak w pojemnikach po 5 l. Dlatego też wnioskodawca zdecydował się jechać dalej, celem znalezienia oleju w mniejszych opakowaniach. Najpierw jednak pojechał do miejsca zamieszkania P. P. na ul. (...). Stamtąd już razem ruszyli w kierunku stacji benzynowej na ul. (...). W drodze na tę stację doszło do wypadku drogowego.

Sąd rozpoznający sprawę w I instancji dał wiarę twierdzeniom wnioskodawcy i zeznaniom świadków, którzy zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w postępowaniu przed organem rentowym, jednoznacznie zeznawali, że A. G. pojechał do T. po olej do ciągnika. W ocenie Sądu Rejonowego z zeznań P. P. złożonych w postępowaniu karnym nie sposób wyprowadzić wniosku, że celem podróży wnioskodawcy i jego kuzyna było centrum handlowe (...). Obydwa cele podróży się nie wykluczają, a okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla potrzeb sprawy karnej. Dlatego były w niej traktowane marginalnie.

Sąd I instancji zaznaczył, że S. C. w postępowaniu przed organem rentowym zeznał, że dokończył on za wnioskodawcę orkę przedzimową. Potwierdza to zdaniem Sądu wersję wnioskodawcy co do wykonywanych w dniu 13 października 2012 r. prac przed podróżą do T.. Potwierdza to również, że A. G. nie dokończył tego dnia orki. Tym samym za wiarygodne w ocenie Sądu Rejonowego uznać należało twierdzenia wnioskodawcy o przyczynie przerwania prac polowych, a w konsekwencji o celu podróży do T..

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji przyjął, że podróż A. G. w dniu 13 października 2012 r. miała ścisły związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Zdarzenie spełnia zatem przesłanki wypadku przy pracy rolniczej określone w art. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Powyższe okoliczności legły u podstaw zmiany decyzji KRUS na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc poprzez uznanie, że zdarzenie z dnia 13 października 2012 r. było wypadkiem przy pracy rolniczej.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc polegające na pominięciu materiału dowodowego zebranego w trakcie postępowania powypadkowego prowadzonego przez KRUS (zeznania poszkodowanego, zastrzeżenia do protokołu powypadkowego) oraz błędnej oceny zeznań A. G. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, co w konsekwencji skutkowało błędnymi wnioskami Sądu I instancji w zakresie:

-.

- ustalenia, że w dniu 13 października 2012 r. A. G. razem ze swoim kuzynem P. P. jechali w kierunku stacji paliw na ul. (...) w T. w celu zakupu oleju (...) do ciągnika rolniczego, pomimo tego że z zeznań P. P. złożonych w postępowaniu karnym wynika, że celem ich podróży było centrum handlowe (...),
- uznania za wiarygodne i jednoznaczne zeznań świadka P. P. oraz wyjaśnień A. G. złożonych przed sądem pomimo tego, że pozostają one w sprzeczności z zeznaniami złożonymi w trakcie postępowania powypadkowego prowadzonego przez KRUS i zeznań złożonych w postępowaniu karnym prowadzonym przez policję,
- przyjęcia, że obydwie cele podróży (na stację paliw i do centrum handlowego) się nie wykluczają, ponieważ stacja paliw znajduje się po drodze do centrum handlowego, pomimo że z zeznań P. P. wynika, obaj mężczyźni wcześniej umówili się na wspólne zakupy i ich jedynym celem była wizyta w nowootwartym centrum handlowym (...),
- uznania za wiarygodne wyjaśnień poszkodowanego, że w asortymencie stacji paliw przy ul. (...) w R. w dniu 13 października 2012 r. nie było w oleju (...) w opakowaniach 1-2 litrowych pomimo tego, że są one sprzeczne z wcześniejszymi zeznaniami złożonymi przez odwołującego w toku postępowania powypadkowego prowadzonego przez KRUS i pracownika stacji paliw.

2. naruszenie art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2013.1403 z późn. zm.) przez przyjęcie, że:

- wypadek komunikacyjny w wyniku, którego A. G. został poszkodowany, nastąpił podczas wykonywania poza gospodarstwem rolnym czynności pozostających w związku ze zwykłymi czynnościami związanymi z działalnością rolniczą, pomimo tego, że podróż do centrum handlowego nie pozostaje w funkcjonalnym związku z działalnością rolniczą prowadzoną w gospodarstwie rolnym należącym do odwołującego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania A. G. w całości.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik KRUS popierał apelację.

Wnioskodawca wnosił o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów wyraża się w dokonaniu oceny według własnego przekonania sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności. W przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawienie alternatywnego stanu faktycznego; należy

podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. Skuteczne postawienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (vide wyrok SN z 6.11.1998r., II CKN 4/98, LexPolonica nr 1934200; wyrok SA w Poznaniu z 5.02.2014r., I ACa 1217/2013, LexPolonica nr 8237810 oraz wyrok SA w Poznaniu z 19.12.2013r., I ACa 1039/2013, LexPolonica nr 8237800).

Na gruncie niniejszej sprawy wywiedziona apelacja nie sprostала powyższym, wysokim wymogom formułowania zarzutu przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Organ rentowy w treści środka odwoławczego uwagę skoncentrował na wykazaniu sprzeczności pomiędzy zeznaniami A. G. i P. P. złożonymi w postępowaniu sądowym, a zeznaniami z postępowania przed organem rentowym i w toku postępowania karnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do oceny prawdziwości zeznań P. P. podkreślić trzeba, iż świadek ten nie stwierdził jednoznacznie że celem wyjazdu była galeria handlowa. Przesłuchiwany bezpośrednio po wypadku komunikacyjnym zeznał co prawda, że był tego dnia umówiony z wnioskodawcą na wspólną podróż do R. centrum handlowego (...). Okoliczność ta pokrywa się z konsekwentnym stanowiskiem prezentowanym przez A. G.. Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym P. P. nie wskazał jednak jednoznacznie, że po wyjeździe z miejsca jego zamieszkania jechali z wnioskodawcą właśnie do galerii handlowej. Okoliczność ta nie była przez przesłuchującego funkcjonariusza szczegółowo wyjaśniana, co w ocenie Sądu jest zrozumiałe – przesłuchanie prowadzone było na potrzeby postępowania w sprawie o wypadek drogowy. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione jest przyjęcie, iż spontanicznie mówiąc o wyjeździe do centrum handlowego świadek miał na myśli uprzednio planowany, główny powód spotkania z A. G.. Nie dyskredytuje to zatem jego zeznań złożonych przed sądem, gdyż docelowym miejscem wyprawy, choć dopiero wieczorem, miał być właśnie R.. Zrozumiałe jest zatem pominięcie incydentalnego wyjazdu po zakup oleju silnikowego. Bazująca na tym próba zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka nie jest przekonywująca.

Przechodząc do oceny zeznań A. G. trudno zgodzić się z twierdzeniem KRUS o kilkukrotnej zamianie zeznań i konstruowaniu określonej wersji wydarzeń na potrzeby toczącego się postępowania sądowego. Poszczególne relacje wnioskodawcy różnią się między sobą stopniem szczegółowości opisywanych wydarzeń. A. G. przytaczał z biegiem czasu okoliczności mające na celu wnikliwe ustalenie przebiegu zdarzenia oraz zweryfikowanie jego wersji z gromadzonym na potrzeby postępowania materiałem. W ocenie Sądu Okręgowego nie można jednak przyjętej przez Sąd I instancji ocenie dowodu z zeznań wnioskodawcy postawić zarzutu nielogiczności. Wszakże zeznania składane przez niego w postępowaniu sądowym dają się pogodzić z opisem prezentowanym wcześniej opisem zdarzenia.

Sąd nie zgadza się z oceną skarżącego, iż podróż motocyklem do kuzyna, by w jego towarzystwie udać się następnie na kolejną stację paliw, jest bezcelowa i pozbawiona logiki. Stacje paliw, na które udał się A. G. oddalone są w relatywnie niewielkiej odległości od miejsca zamieszkania P. P.. Mężczyźni umówieni byli na wieczorny wyjazd do galerii handlowej. Zakończenie przez wnioskodawcę prac polowych nastąpić miało w ciągu około godziny od uzupełnienia stanu oleju w silniku. Logicznym jest stwierdzenie, iż świadek mógł poczekać u wnioskodawcy na zakończenie przez niego orki, tym bardziej że w tym czasie miał zająć się naprawą jednego z motocykli.

Bezspornym jest, że najkrótszą i jednocześnie najdogodniejszą możliwością pokonania drogi dzielącej wskazane stacje paliw jest przejazd wzdłuż (...). Miejsce zamieszkania P. P. nie jest jednak na tyle odległe, żeby drogę wybraną przez wnioskodawcę uznać za rażąco nieekonomiczną lub niezasadną.

Bezsporne pozostawało również, że A. G. nie dokończył w dniu 13 października 2012 r. prac polowych. Wskazać przy tym trzeba, iż nieuzasadnione jest stanowisko KRUS, jakoby praca w połowie października po godzinie 17⁰⁰ była niemożliwa. Okolicznością powszechnie znaną jest, że noc nastaje we wskazanej dacie około godziny 18⁰⁰-18³⁰ (w zależności od warunków atmosferycznych). Niezależnie od tego praca, nawet po zmroku, nie jest niemożliwa dla osoby

korzystającej ze sprzętu wyposażonego w odpowiednią instalację oświetleniową. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że obsługiwany przez niego ciągnik posiadał oświetlenie.

Sąd zgadza się ze stanowiskiem apelującego, iż zakup oleju nie był we wskazanych okolicznościach pilny, a prace mogły zostać dokończone przez A. G. w późniejszym terminie. Niezależnie od tego wnioskodawcy mogło zależeć na wcześniejszym zakończeniu prac. Na uwagę zasługuje, że orka trwać miała jeszcze tylko przez około godzinę. Zdarzenie zaś miało miejsce w sobotę - odłożenie pracy skutkowałoby wydłużeniem jej co najmniej do poniedziałku (przyjmując niedzielę jako czas wolny od pracy).

Trudno w przedstawionych okolicznościach zgodzić się z organem rentowym, iż ubytek oleju był na tyle poważną usterką, że niemożliwy był powrót do pracy jeszcze tego samego dnia.

Zarzut braku logiki w zakupie mniejszej ilości oleju również nie spotkał się z aprobatą Sądu Okręgowego. Z zeznań złożonych przez wnioskodawcę przed Sądem Rejonowym jednoznacznie wynika, że wystarczającą na uzupełnienie wymaganego stanu była ilość do 2 l oleju. Trafnie wnioskodawca wskazywał w toku rozprawy apelacyjnej, iż niski stan oleju sygnalizowany światłem ostrzegawczym nie jest równoznaczny z zupełnym brakiem oleju w silniku. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że spadek oleju poniżej wymaganego minimum skutkować może zatarciem silnika. Strata 2 l oleju stanowi ubytek rzędu 20-25%. Sąd jako usprawiedliwione uznaje tym samym stanowisko wnioskodawcy o istnieniu podstaw do zakupu mniejszej ilości oleju.

Równocześnie Sąd II instancji daje wiarę zeznaniom A. G., w których wskazuje że nie posiadał on wiedzy o sprzedaży przedmiotowego oleju wyłącznie w opakowaniach o większej objętości. Wszakże przesłuchiwany przed Sądem I instancji jednoznacznie wskazał, że dotychczas kupował go w ilości nie mniejszej niż 5 l.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok wydany został z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Do jego naruszenia mogłoby dojść wyłącznie wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176). Zarzut ten nie może zatem polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, a co za tym idzie, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Wnoszący apelację może podnosić zarzut przekroczenia swobodnej oceny wykazując jednocześnie, że Sąd I instancji naruszył ustanowione w art. 233 § 1 kpc zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy w pełni podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów i wyprowadzone na jej podstawie ustalenia faktyczne uznając, że odpowiadają one zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji za chybiony uznać należało także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wypadek komunikacyjny w wyniku, którego A. G. został poszkodowany nastąpił podczas podróży po zakup oleju niezbędnego do dalszej pracy pojazdem rolniczym, co równoznaczne jest z wykonywaniem poza gospodarstwem rolnym czynności pozostających w związku ze zwykłymi czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej.

Z tych też względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych zarzutów pozwalających na uwzględnienie jej wniosków podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.